

Sygn. akt IIIRC 329/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2015r.

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich,  
w składzie:

***Przewodniczący SSR Barbara Świętochowska***

Protokolant Anna Słokotowicz

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 roku w Bielsku Podlaskim

***sprawy z powództwa E. T.***

***przeciwko D. S.***

***o alimenty***

I. Oddała powództwo;

II. Odstępuje od obciążenia stron kosztami sądowymi w sprawie;

III. Zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt III RC 329/15

## UZASADNIENIE

E. T. wystąpił z powództwem przeciwko D. S., o zasądzenie na jego rzecz alimentów w kwocie po 500 złotych miesięcznie, płatnych do 10- ego każdego miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 10 września 2015 roku.

Pozwana D. S. wносиła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Powód E. T. i pozwana D. S. pozostawali ze sobą w związku małżeńskim od 15 lipca 1990 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku. Związek małżeński stron został rozwiązany przez rozwód, wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 9 grudnia 2010 roku, w sprawie I C 1628/10, bez orzekania o winie. Ze związku małżeńskiego strony mają dwoje dzieci – córkę D. B. T. urodzona (...) oraz syna A. T. urodzonego (...). W wyroku rozwodowym Sąd Okręgowy ustalił obowiązek alimentacyjny powoda wobec syna A. na kwotę po 250 złotych miesięcznie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 7 grudnia 2011 roku w sprawie III RC 167/11 wysokość świadczeń alimentacyjnych powoda wobec syna, została podwyższona do kwoty po 300 złotych miesięcznie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 20 grudnia 2011 roku w sprawie III RC 180/11 zasądzone zostały alimenty od powoda, na rzecz córki D. B., w kwocie po 250 złotych miesięcznie. W trakcie postępowania w sprawie o rozwód, powód nie wnosił, o zasądzenie od żony alimentów na jego rzecz. Oprócz dzieci z małżeństwa, powód posiadał dziecko z nieformalnego związku urodzone, wobec którego w czasie trwania małżeństwa posiadał obowiązek alimentacyjny.

W dacie orzekania w sprawie rozwodowej, powód E. T. miał 46 lat. Z zawodu był technikiem rolnikiem. Od 1996 roku przebywał na rencie chorobowej z powodu stwierdzonego u niego stwardnienia rozsianego. Otrzymywał świadczenie w kwocie po 700 złotych miesięcznie. Mieszkał wraz z rodzicami.

Pozwana D. T., obecnie S., miała w tym czasie 39 lat, wykształcenie średnie, pielęgniarka. Pracowała jako pielęgniarka w SP ZOZ w B.. Otrzymywała wynagrodzenie w kwocie po 1400 złotych miesięcznie. Nie mieszkała wspólnie z mężem od września 2010 roku. Mieszkała wraz z dziećmi w wynajętym mieszkaniu.

Zgodnie z art. 60§1 kro małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Według § 3 tego przepisu obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa. Jednakże gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa także z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni.

Świadczenia alimentacyjne między rozwiedzionymi małżonkami stanowią kontynuację powstałego przez zawarcie małżeństwa obowiązku wzajemnej pomocy w zakresie utrzymania i trwają mimo rozwodu – tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12.09.2001 r., w sprawie V CKN 445/00 (LEX nr 52490).

Powód E. T. ma obecnie 51 lat. Choruje na stwardnienie rozsiane i nadciśnienie tętnicze. Decyzją Prezesa KRUS przyznano mu prawo renty rolniczej w kwocie 914,26 złotych oraz świadczenie pielęgnacyjne w kwocie 203,50 złotych. Orzeczeniem Lekarza rzeczoznawcy Kasy z dnia 10 marca 2015 roku stwierdzono niezdolność powoda do samodzielnej egzystencji (k. 9). Od 15 lipca 2015 roku mieszka we własnym domu położonym w B. przy ulicy (...). Ma nadal obowiązek alimentacyjny wobec syna A. T. w kwocie po 300 złotych miesięcznie. Nie ma obowiązku alimentacyjnego wobec córki D..

Z wyjaśnień powoda wynika, że jego stan zdrowia systematycznie się pogarsza. Obecnie ma trudności z mówieniem i porusza się za pomocą balkonika. Mieszka sam i wymaga profesjonalnej opieki. Nie korzysta z pomocy pielęgniarki ani osób trzecich. Do 15 lipca 2015 roku mieszkał z rodzicami. Od kiedy zamieszkał sam, zrozumiał, że nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Rodzice powoda, ze względu na wiek i stan zdrowia nie są w stanie udzielić mu pomocy. Sami jej potrzebują. Ojciec powoda choruje na chorobę nowotworową, matka ma wstawiony rozrusznik serca. Według powoda, znajduje się on w niedostatku. Od czasu wprowadzenia się do nowego domu nie jest w stanie ponieść kosztów utrzymania domu. Choroba uniemożliwiła mu podjęcie pracy. Renta ledwie starcza na pokrycie miesięcznych kosztów utrzymania. Powód podał, że ponosi koszty związane z utrzymaniem domu, takie jak: energia elektryczna – 60 złotych miesięcznie, woda – 246 złotych kwartalnie, opał 6000 złotych rocznie, gaz – 25 złotych miesięcznie, telefon – 25 złotych miesięcznie, lekarstwa – 150 złotych miesięcznie, dojazdy do lekarzy – 100 złotych miesięcznie. Wyżywienie – 300 złotych miesięcznie, ubrania i środki higieniczne – 200 złotych miesięcznie. Posiada samochód osobowy v. (...) z rocznika 1996. Obecnie nie jeździ tym samochodem.

E. T. podał, że w trakcie trwania małżeństwa darował pozwanej nieruchomości rolną niezabudowaną położoną w obrębie H. o pow. 1,1266 ha, która była żona sprzedała za kwotę 170 tysięcy złotych. Darowizna miała miejsce w czasie, kiedy dowiedział się o swojej chorobie. Liczył na to, że, po otrzymaniu darowizny, żona będzie się nim opiekowała. Potwierdził, że w trakcie trwania małżeństwa zawarł z pozwaną umowę o rozdzieleniu majątkowej. Obecnie nie pamięta przyczyny takiej decyzji. Potwierdził, że w trakcie trwania małżeństwa otrzymał od rodziców w drodze darowizny, do majątku odrębnego, działkę budowlaną położoną w B. przy ulicy (...). Wartość działki wynosiła około 100 tysięcy złotych. Rodzice powoda wybudowali na tej działce dom, w którym on obecnie mieszka. Dom ten stanowi jego własność. Powód przyznał, że w czasie małżeństwa miał zaległości komornicze z tytułu alimentów na rzecz syna pozamałżeńskiego. Długi te zostały spłacone. Egzekucja była prowadzona z jego renty. Obecnie na jego działce nie są prowadzone żadne uprawy. Nie znajdują się tam folie. Obok znajduje się działka rodziców i na niej znajdują się tunele

foliowe należące do rodziców. Rodzice sadzą warzywa w małych ilościach, a nadwyżkę sprzedają na rynku. Matka powoda nie rozlicza się w jego domu powoda ze swoimi klientami.

Pozwana D. S. - wcześniej T., ma obecnie 44 lata, wykształcenie średnie, pielęgniarka. Pozostaje w związku małżeńskim ze Z. S.. Mieszka z mężem i synem A. w miejscowości B.. Od października 2015 roku pracuje jako pielęgniarka w poradni lekarza rodzinnego w A.. Wspólnie z mężem spłacają kredyt zaciągnięty na budowę domu, w którym mieszkają. Rata wynosi 866 zł. Ponoszą koszty utrzymania domu: opał 3 tys zł rocznie, gaz 48 zł, internet 49,90 zł, telewizja 49,90 zł miesięcznie, woda 150 złotych -kwartalnie, energia 257 zł miesięcznie. Na żywność wydają miesięcznie 500 zł, na chemię i kosmetyki 50 zł, na dojazdy do pracy z mężem- 200 zł tj. 15 km w jedną stronę. Syn A. w ubiegłym roku syn doznał złamania kości stopy. Ma problemy z poruszaniem się. Być może syna czeka zabieg chirurgiczny. Pozwana jeździ z synem do poradni ortopedycznej do B.. Koszt dojazdu 50 zł. Nie posiada oszczędności.

Pozwana podała, że powód nie znajduje się w niedostatku. Jego sytuacja majątkowa poprawiła się po rozwiązaniu małżeństwa. Od tamtego czasu powód stał się właścicielem działki i domu. W czasie trwania małżeństwa z powodem, mieszkali u jego rodziców. Zajmowali górę domu – dwa pokoiki i kuchenkę. Nie było planów budowy domu. Pozwana otrzymywała pomoc żywnościową od swoich rodziców mieszkających w D.. Powód nigdy nie pozostawał w zatrudnieniu. Przez cały okres małżeństwa zajmował się wspólnie z rodzicami prowadzeniem upraw pod foliami. Powódka również pomagała przy tych pracach. Za jej pracę powód darował powódce działkę położoną w B. na H.. Darowizna ta miała również na celu uchronienie tej działki przed egzekucją świadczeń alimentacyjnych, zasądzonych od powoda na dziecko spoza związku małżeńskiego (k. 47). Egzekucja ta miała wpływ na zawarcie przez strony umowy o rozdzielenie majątkowej małżeńskiej (k. 55). Wskazała, że jej wynagrodzenie odpowiada wysokości renty powoda. Z otrzymywanego wynagrodzenia za pracę ponosi koszty utrzymania domu, koszty utrzymania syna A. oraz pomaga finansowo córce D..

Z wyjaśnień pozwanej wynika, że pracowała w SPZOZ w B., jako pielęgniarka, do 9 września 2011 roku. Wspólnie z powodem prowadzili folie do czasu rozvodu. Pozwana podnosiła, że powód prowadzi wspólne gospodarstwo domowe ze swoimi rodzicami. Rodzice powoda wystawili na sprzedaż swój dom przy ulicy (...). Na posesji powoda sadzą sadzonki ogórków. Prowadzą też tunele foliowe. Matka powoda rozlicza się z klientami w domu powoda. Jego ojciec sprzedaje na posesji powoda pomidory. Koszty wskazane przez powoda na ogrzewania domu i wodę są spowodowane wykorzystywaniem tych mediów na potrzeby prowadzonej przez rodziców powoda działalności ogrodniczej. Pozwana potwierdziła, że nieruchomość otrzymaną w drodze darowizny od męża, sprzedała za 100 tysięcy złotych. Uzyskane pieniądze przeznaczyła na spłatę zobowiązań finansowych związanych z prowadzoną działalnością ogrodniczą, spłatę kredytów oraz na utrzymanie pozwanej i dzieci. Pozwana leczy się w poradni gastrologicznej. Na leki wydaje miesięcznie 50 złotych.

W niniejszej sprawie, z uwagi na fakt, że związek małżeński stron został rozwiązany przez rozwód z bez orzekania o winie, ustalić należało, czy na skutek tegoż rozvodu E. T. znalazł się w niedostatku.

Zgodnie z poglądem przyjętym w doktrynie i orzecznictwie, stan niedostatku istnieje wtedy, gdy dochodzący alimentów nie posiada żadnych środków utrzymania, jak również wtedy, gdy osoba ta nie może w pełni zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb. Przy tym nie jest w niedostatku ten, kto jest zdolny do pracy, a jednak nie chce pracować, choć obiektywnie taką możliwość posiada. Nadto na uwadze mieć trzeba pogląd wyrażony w wyroku SA w Poznaniu (I ACa 1422/03) z 10.02.2004 roku, a z którym to sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni się zgadza, „Niedostatek stanowiący podstawę zasądzenia alimentów na rzecz rozwiedzionego małżonka (art. 60 § 1 kro) ma charakter względny, stąd małżonek domagający się alimentów winien w pełni wykorzystać wszystkie możliwości w celu uzyskania dochodów niezbędnych do zaspokojenia usprawiedliwionych własnych potrzeb.”

Odnosząc to do realiów przedmiotowej sprawy wskazać należy, że E. T. nie znajduje się obecnie w niedostatku. Z tytułu stwierdzonej u niego choroby ma przyznane świadczenie rentowe i zasiłek pielęgnacyjny. Łącznie otrzymuje świadczenie w kwocie 1033 złote miesięcznie. Od czasu rozvodu stał się właścicielem działki budowlanej i domu mieszkalnego. Na jego działce rodzice prowadzą działalność ogrodniczą. Okoliczność tę potwierdzili świadkowie L. S.

i K. J. (k. 188). Powód słuchany w charakterze strony zeznał, że na jego działce rodzice sadzą ogórki na gruncie. Ojciec korzysta z wody do podlewania. Zatem udostępnienie rodzicom działki pod działalność ogrodniczą może być formą uzyskania dochodów przez powoda. Z zeznań świadków wynika, że matka powoda rozlicza się z klientami w domu powoda. Okoliczność ta została potwierdzona zrobionymi przez nich zdjęciami w domu powoda.

Z zeznań świadka O. T. (k. 187 odw), matki powoda nie wynika, aby jej syn znajdował się w niedostatku. Świadek zeznała, z inicjatywy jej i męża został zbudowany dom dla syna E. T.. Oni nadal pomagają synowi robią mu zakupy. Miesięcznie dają mu na utrzymanie 400 - 500 złotych. Okoliczność, że matka powoda rozlicza się z klientami w domu powoda, świadczy o tym, że jest tam częstym gościem. Ogłoszenie o sprzedaży domu rodziców powoda, zamieszczone na stronie internetowej (k. 46), świadczy o tym, że ich zamiarem jest zamieszkanie z synem. Z ich inicjatywy został zbudowany dom dostosowany do potrzeb powoda. Rodzice jako inwestorzy mieli świadomość kosztów utrzymania domu oraz możliwości finansowych swoich i powoda. Pozwana w chwili obecnej nie ma możliwości łożenia na utrzymanie męża.

Reasumując powód ma obiektywną możliwość uzyskania dochodu z udostępniania rodzicom swojej działki. Powód posiada stałe źródło utrzymania z tytułu renty i zasiłku pielęgnacyjnego. Poziom życia powoda jest wyższy od poziomu życia pozwanej. Powód nie wykazał, aby faktycznie ponosił koszty utrzymania domu, jakie wskazał w trakcie postępowania. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że część wydatków jest związana z prowadzeniem przez jego rodziców produkcji ogrodniczej, do której wykorzystywane są media w domu powoda. W szczególności dotyczy to wody i energii elektrycznej. Powód nie wykazał również ponoszonych kosztów na opał.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 60§1 kro.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 kpc - sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi w zakresie oddalonego powództwa z uwagi na jego sytuację majątkową. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.02.163.1348).